

## „O ROZSĄDNYM WYCHOWANIU DZIECI”

Pedagodzy i psychologowie podkreślają, że środowisko rodzinne, w którym dziecko się wychowuje, ma ogromny wpływ na kształtowanie się jego charakteru. To dorośli modelują zachowania dzieci. Są one wnikliwymi obserwatorami i szybko przyswajają wymodelowane wzorce zachowań członków rodziny, a następnie odtwarzają je w zabawach tematycznych: w domu, w rodzinę itp. Dlatego dorośli powinni kontrolować własne zachowanie, aby nie dawać dzieciom złych wzorców, które potem byłyby przez nie naśladowane i utrwalane w zabawach.

### Krótko o postawach rodzicielskich

Najczęściej rodzice w postępowaniu ze swoimi dziećmi powielają wzorce wychowawcze wyniesione z własnego domu rodzinnego. Jeżeli były one dobre, to odnoszą sukcesy wychowawcze, a ich dzieci łatwo nawiązują kontakty z dorosłymi i rówieśnikami, są śmiałe, odpowiedzialne, odporne emocjonalnie, radzą sobie z trudnościami. Jeżeli wzorce wychowawcze nie były dobre, napotykają na trudności z wychowywaniem dzieci, które są zazwyczaj nieśmiałe, wycofane, mało zaradne życiowo lub agresywne, nie wierzą we własne możliwości. W dobie kryzysu rodziny i permanentnego pośpiechu cała rzesza rodziców nie radzi sobie z wychowaniem dzieci i popełnia podstawowe błędy wychowawcze. Wielokrotnie widziałam bezradnego rodzica, który bagatelizował niepożądane zachowania swojego dziecka lub z wyjątkową cierpliwością prosił je o spokój, a nawet obiecywał drobny upominek, aby zapobiec zbliżającej się awanturze. Nic nie pomagało, dziecko dalej manifestowało swoją złość, tupiąc nogami, krzycząc na rodzica, podnosząc na niego rękę lub kopiąc go. Będąc świadkiem takich sytuacji, nie tylko w przedszkolu, uznałam za konieczne pomóc rodzicom w rozwiązaniu niektórych problemów wychowawczych, a przede wszystkim uświadomić im konsekwencje wynikające z tolerowania niepożądanych zachowań lub nagradzania ich. Niestety nie jest to łatwe, gdyż rodzice popełniający błędy wychowawcze albo są zdziwieni, albo zażenowani, a nawet oburzeni, że nauczyciel próbuje im podpowiedzieć, jak należy się zachować w danej sytuacji.

Wieloletnie obserwacje rodziców i dzieci jednoznacznie wskazują, że najczęściej popełnianymi przez rodziców błędami są:

- nadmierne uleganie, które przyczynia się do kształtowania postawy egocentrycznej i egoistycznej;
- niestabilność uczuciowa (od wybuchu złości aż po przesadną wylewność), która uczy dziecko dostosowania swoich zachowań do nastroju rodzica;
- brak ustalonych granic przyczyniający się do trudności w odróżnianiu przez dziecko dobra od zła, dobrego postępowania od złego;
- brak konsekwencji w wychowaniu i stawianiu wymagań, co przyczynia się do postępowania niezgodnego z ustalonymi regułami, zasadami, umowami, a także brakiem doprowadzenia rozpoczętej pracy do końca;
- stawianie wygórowanych wymagań wobec dziecka, powodujące ciągłe napięcie w dążeniu do sprostania przez nie tym wymaganiom, aby zadowolić rodziców;

- nadmierna opiekuńczość ograniczająca samodzielność, pomysłowość, inicjatywę, zbytne ingerowanie w swobodę dziecka. Skutkuje to brakiem zaradności życiowej, wiary we własne siły i możliwości, a to w konsekwencji może doprowadzić do odrzucenia przez grupę rówieśniczą.

Obserwując relacje rodziców z dziećmi, można dostrzec jeszcze dwa problemy. Jeden to usuwanie wszelkich trudności, na które dziecko mogłoby napotkać, a drugi to zaspokajanie wszystkich zachcianek dziecka. Powtarzanie takich zachowań może w przyszłości doprowadzić do braku odporności emocjonalnej, załamania w sytuacjach trudnych, problemów w podejmowaniu decyzji, w radzeniu sobie z porażkami w przypadku niewielkich nawet trudności życiowych.

### ***Przesłanie Dorothy Law Nolte i Rachel Harris***

Jeżeli rodzice chcą, aby ich dziecko było odważne i prawdomówne, otwarte i przyjazne wobec ludzi, by szanowało innych, wierzyło w siebie i umiało realizować swoje marzenia, powinni wdrażać w życie przesłanie amerykańskich terapeutek Dorothy Law Nolte i Rachel Harris<sup>1</sup>. Skierowane jest ono do wszystkich osób zajmujących się dziećmi i brzmi tak:

- Jeżeli dzieci żyją otoczone krytyką, uczą się potępiać.
  - Jeżeli dzieci żyją otoczone wrogością, uczą się walczyć.
  - Jeżeli dzieci żyją otoczone strachem, uczą się być pełne obaw.
  - Jeżeli dzieci żyją otoczone żalem, uczą się żałować samych siebie.
  - Jeżeli dzieci żyją otoczone wyśmiewaniem, uczą się być nieśmiałe.
  - Jeżeli dzieci żyją otoczone zazdrością, uczą się być zazdrosne. •
- Jeżeli dzieci żyją otoczone wstydem, uczą się poczucia winy.
- Jeżeli dzieci żyją otoczone zachętą, uczą się wiary we własne siły.
  - Jeżeli dzieci żyją otoczone tolerancją, uczą się cierpliwości.
  - Jeżeli dzieci żyją otoczone pochwałą, uczą się wdzięczności.
  - Jeżeli dzieci żyją otoczone akceptacją, uczą się kochać.
  - Jeżeli dzieci żyją otoczone aprobatą, uczą się lubić siebie.
  - Jeżeli dzieci żyją otoczone uznaniem, uczą się, że dobrze mieć jakiś cel.
  - Jeżeli dzieci żyją otoczone dzieleniem się, uczą się szczodrości.
  - Jeżeli dzieci żyją otoczone szczerością, uczą się prawdomówności.
  - Jeżeli dzieci żyją otoczone uczciwością, uczą się sprawiedliwości.

- Jeżeli dzieci żyją otoczone dobrocią i troską, uczą się szacunku.
- Jeżeli dzieci żyją otoczone bezpieczeństwem, uczą się wiary w siebie i ludzi.
- Jeżeli dzieci żyją otoczone przyjaźnią, uczą się, że świat jest dobrym miejscem do życia .

Zachęcam rodziców do wdrażania tego przesłania, chociaż wiem, że wcale nie będzie to proste. Jednak wychowując dzieci zgodnie z nim, mamy gwarancję ukształtowania dobrego człowieka, który poradzi sobie w dorosłym życiu, pod warunkiem że ten proces wychowawczy będzie odbywał się w atmosferze zaufania, szczerości i otwartości.

*„Blżej przedszkola”*